

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor., za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 haleryzy

Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii:

miesięcz. 2K. 50 h. z 2-krot. 3K. — h. kwartal. 7K. 50 h. wysyłką 9K. — h. rocznie 30K. — h. pocztow. 36K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.

W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 Koron.

Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Redakcja, Administracja, Drukarnia Lwów, ulica Zimorowicza 11—15.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal. Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 haleryzy.

Nekrologia za wiersz peti. 60 hal. Doniesienia o ślubach, zaręczynach i p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz

Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h. najmniej 60 haleryzy. Wyrazy grubszym pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.

Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.

Drobnych rękopisów nie zwraca się

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Kalendarz lwowski.

Niedziela, 19 stycznia.

Imiona: Rzym. — kat. Dziś: E. 2 po 3 Kr. Im. Jezus. Jutro: Fabiana i Sebastjana. — Gr. kat. Dziś: Bohojaw. Hosp. Jutro: 7. Sobor s. Joana. — Słowiański: Dziś: Ratymira. Jutro: Sebastjana. Wschód słońca 7:50, zachód 4:32.

Pociągi kolejowe odchodzą ze Lwowa z dworca głównego, (czas środkowo-europejski): do Krakowa 8:25*, 8:40, 2:45, 6:15, 7:05*, 7:20, 11—, 12:45*, 3:45; do Rzeszowa 4:05; do Podwoleczysk 6:20, 10:45, 2:17*, 7—, 11:15; do Czerniowiec-Ickan: 6:10, 9:20, 1:55*, 10:40, 2:51*; do Kołomyj 2:25; do Strzyna 11:30; do Ławocznego 7:30, 2:30, 6:25; do Sambora: 6—, 9:05, 4:30, 10:51; do Jaworowa 6:58, 6:30; do Rawy, Sokala: 6:12, 7:10, (11:35 każdej niedzieli tylko do Rawy); do Bełzca 11:05; do Stanisławowa: 5:50; do Hnisiatyna: 6:20, 2:15*, 11:15; do Brzuchowic 7:21, 12:41, 2:28, 3:45, 5:45, do Janowa 9:10, 3:35. Pociągi pospieszne opatrzone gwiazdką, nocne (od 6 wieczór do 5:59 rano) drukowane czarno.

Redakcja „Słowa Polskiego“ otwarta codziennie od godz. 9-tej rano do 1-ej popoł. i od 6-tej do 8-ej wieczorem. W dni świąteczne od godz. 11 do 12-tej w południe. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 10 do 11-tej rano.

Muzea i biblioteki. Ossolineum: Biblioteka otwarta od godz. 9 do 1; muzeum w dni powszednie (prócz pon.) od 9—1 nadto we wtorek i piątek od 3—5, w niedzielę 1—1. Biblioteka Uniwersytecka codziennie od godziny 8 do 11 i od 4—7 po południu codziennie prócz soboty. Muzeum Dzieduszyckich, (Teatralna 18) zwiedzać można tylko w dni powsz. w godz. przedp. za zgłosz. — Bibl. Poturzycka (hr. Dzieduszyckich, Kurkowa l. 17) codziennie 10—2 prócz piątku. — Muzeum przemysłowe otwarte w dni powszednie (prócz poniedziałku) od godziny 9—2 w święta od godziny 10—1. Biblioteka Baworowskich (Ujejskiego 2) codziennie od g. 4—7 z wyjątkiem czwartków. — Biblioteka Pawlikowskich (ul. Trzeciego Maja 5) srody, soboty i niedziele od 11—12. — Bibliot. Polit. 10—1 i od 4—8 w, w niedziele, poniedz. i święta od 10—1. Bibl. T. Szewczeni (ulica Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedz. i sw. ruskich). Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtorki, srody, piątki, soboty 9—12 i 3—6. — Biblioteka gminy wyznaniowej izraelskiej (ul. sw. Stanisława l. 5) otwarta codziennie z wyjątkiem piątku i soboty od g. 5—8 wieczor. Biblioteka publiczna T. S. L. (Trzeciego Maja 5, i p.) otwarta codziennie 5—7 popoł. w niedziele i święta od 10 do 12 w poł. — Polskie Muzeum szkolne (sw. Mikołaja 21) w poniedziałki, srody i piątki 3—5 pop.

Wystawy stałe. Wystawa w Towarzystwie przyjaciół sztuk pięknych (Muzeum przemysłowe) codz. od g. 10—4. Opłata w dni powszednie 1 kor., w niedziele 60 h., (studenci 20 hal.). — Galeria miejska (prowizorycznie urządzona) w gmachu Muzeum przemysłowego od g. 10 do 2 z wyjątkiem poniedziałków. Wstęp 1 k., w niedziele 50 h., młodz. szkol. 20 h.

The Empire Vlo. Ul. Karola Ludwika 27. Dzisiaj i codziennie przedstawienia kinematografu. Początek punktualnie o g. 7:30. W niedziele, święta i soboty 2 przedstawienia.

Zgromadzenia. Walne zgromadzenie Koła robotniczego T. S. L. w lokalu „Ojczyzna“ (Ossolińskich 11) o g. 11 przedpołudniem. — Wiec rodzicielski w sprawie refor-

my szkół średnich w ratuszu o g. 11 przedpoł. — Poufne zebranie wysłużonych wojskowych, oraz kadetów i oficerów rezerwowych i pozastubowych w sali gimnastycznej szkoły męskiej im. Konarskiego o 3 popoł. — Zgromadzenie publiczne, zwołane przez organizację narodową VI okr. w sprawach politycznych w tow. „Skala“ o g. 5 popoł. — Ogólne zgromadzenie tow. certyfikatystów wojskowych w restauracji p. Wintera (Gródecka 40) o g. 7 w.

Obchody styczniowe. Zebranie pod kaplicą na Wólce o godz. 4 popoł. — Uroczyste wieczory: w Czyteln. T. S. L. im. Bernarda Goldmana, w tow. Sokół-Macierz, w tow. Sokół III — o 7 w.

Kolendy w układzie Maszyńskiego, Sołtysa i Galla odśpiewa chór „Echa“ w kościele archikatedralnym o g. 12 w południe.

Powszechne Wykłady Uniwersyteckie. Prof. dr. Albert Zipper, „Henryk Heine, jego życie i dzieła“ część II (Uniwersytet, sala XIV) o g. 5 popoł.

Teatr miejski. Dziś o g. 3:30 popoł. „Szkoła“, sztuka współczesna w 4 aktach Z. Kaweckiego; o g. 7 w. „Lohengrin“, opera w 3 aktach R. Wagnera.

Listy z Warszawy.

16 stycznia.

(Akcyja bojkotowa. — Powinśzowanie. — Bandytyzm i szubienice. — O spadek po Macierzy. — Aresztowanie Jaroszyńskiego.)

Akcyja bojkotowa poczyna przybierać formy coraz realniejsze. Obawy, że będzie to tylko ogień słomiany, może okazać się płonniemi. W Warszawie powstaje szereg komisji zawodowych, które radzą nad tem, skąd i jaki towar sprowadzać można, byle omijać Niemcy. Z Warszawy, akcyja przelała się na prowincję i staje się czynem. W Piotrkowie, gdzie towary pruskie miały poważny rynek zbytu, zakrzętnięto się rażno około zorganizowania akcyi bojkotowej. Do akcyi przystąpili niemal wszyscy kupcy i kupujący, z wyjątkiem niektórych sklepów żydowskich. Tamtejsze składy apteczne, o ile towar nie przeszedł przez komorę, cofnęły swe zamówienia, rzemieślnicy wyrzekli się sprowadzania narzędzi wyrobu pruskiego, a cały ogół kupujących Polaków z mocnym postanowieniem przystąpił do bojkotu, kontrolując się wzajemnie. W Zagłębiu Dąbrowskiem ukazała się gorąca odezwa, podpisana przez grono obywateli, nawołująca do bojkotu. Charakterystyczne, że wśród nazwisk osób, które podpisały odezwę, brak nawet jednego nazwiska o brzmieniu czysto polkiem.

Wczoraj składali Skalkonowi życzenia noworoczne we wruszającej zgodzie poseł do Rady państwa S. Rotwand i poseł do Dumy państwowej Aleksiejew.

Bandytyzm wciąż grasuje w naszym mieście. Nie ma dnia, aby kronika nie zanotowała kilku napadów zbrojnych na sklepy i mieszkania prywatne. Od czasu do czasu zaś bandyci zabawiają się polowaniem na

stójkowych. Odbywa się wtedy strzelanina, od której giną zwykle Bogu ducha winni przechodnie. Czasami taka „zabawka“ pociąga za sobą represye rządowe, stosowane, naturalnie, nie przeciw bandytom, bo ci są przeważnie dla policji rosyjskiej nieuchwytni, lecz przeciw znowu Bogu ducha winnym obywatelom miasta. Na ulicy Dzikiej np., na której dokonano w ubiegłą niedzielę napadu na dwóch stójkowych, onegdaj i wczoraj z rozporządzenia władz zamknięte były wszystkie restauracje, piwiarnie, szynki, oraz sklepy ze sprzedażą piwa. Podobno w tej dzielnicy wolno będzie handlować tylko do g. 7 wieczorem. Kaczki grykę zjadły, bocian zaś... dostał, a władze rosyjskie mogą się cieszyć, że wydały mądre zarządzenie.

Stosownie do hasła „najpierw uspokojenie, potem reformy“, kronika codziennie notuje, tyle a tyle zapadło dziś wyroków śmierci, tylu to a tylu powieszono. Tam w cytadeli trybunał wojenny skazuje na śmierć i wiesza, tutaj zaś na ulicach padają strzały, mordujące bezbronnych przechodniów i dokonywane są bezustanne grabieże...

Jeszcze Polska Macierz Szkolna nie umarła, bo, jak wam pisałem w jednym z poprzednich listów, jest zawieszoną a nie zamkniętą, a po spadek po niej wyciągają się już ręce. Realisci, którzy, jak wiadomo, chcą ugruntować swe wpływy u nas w kraju na Związku katolickim, chcą odziedziczyć to, co stworzyła wola narodu bez nich. W roli awangardy został wysunięty ks. A. Brykczyński (zasłużony bądź co bądź pracownik na niwie społecznej), który w nr. „Dziennika Powszechnego“ pisał: „...pocóż odkrywać to, co dawno wynalezione. Wszak mamy Związek katolicki, którego jednym z zadań jest szerzenie oświaty; więc zamiast dodawać jeszcze jedną nową instytucję do tych innych, a przez to wszystkie osłabiać, zamiast czekać długo na jej zatwierdzenie, zaraz dziś, natychmiast weźmy się do popierania Związku katolickiego“. Myśl ks. A. Brykczyńskiego skwapliwie podjął i szeroko uzasadnia w dzisiejszym „Słowie“ p. Stefan Godlewski. Píše on między innymi: „I trudno odmówić słuszności temu pogładowi (ks. Brykczyńskiego)... nie podobna jednak zaprzeczyć, że tworzy on (Związek) gotowe ramy, najbardziej nadające się do celów, które miała spełnić Macierz“. Akcyja więc, zmierzająca do opanowania instytucji, w którą naród włożył tyle sił i zasobów swoich, a przedsiębrana przez niewielką i bez wpływu grupkę ludzi, idzie coraz szybszem tempem. Zaznaczyć muszę jeszcze jeden fakt. Okólnik, rozesłany przez Zarząd Główny Macierzy, wyraźnie mówi w p. 5 o likwidacji Macierzy. Jest wysoce niezrozumiałem, dlaczego mecenas Osuchowski, prezes Macierzy, popełnił błąd prawny, mówiąc o likwidacji Macierzy, gdy instytucja ta prawnie istnieje, tylko przez pewien czas nie może

2) **CONAN DOYLE.**
ZMIENIONE ROLE.
(Z przygód Sherlocka Holmesa).

(Ciąg dalszy).

Bardzo rzadko podczas wielu swych przeżyć tragicznych, które przeżył ze względu na swoje powołanie, okazywał Holmes, że obok czysto fachowego zainteresowania się, drgają w nim ogólnoludzkie wzruszenia. Zdumiałem się więc nieco, słysząc, z jakim przejęciem się mówił Holmes w tej chwili.

— Łotra tego można przecież w jakiś sposób pociągnąć do odpowiedzialności?

— W teorii, bezwątpienia, ale nie w rzeczywistości. — Co bowiem pomoże którejś z kobiet, że wszadzi tę wampira na kilka miesięcy za kratę, a sama siebie przywiedzie równocześnie do zguby? Ofiary jego nie mogą z nim walczyć. Gdyby napastował kogoś niewinnego, możnaby go natychmiast przychwycić, ale to człowiek chytry, jak szatan. Nie, mój kochany, trzeba pomyśleć o innych środkach, aby mu można wydrzeć z rąk to rzemiosło.

— A pocóż tu przyjdzie?

— Bo musi się uporządkować nieszczęsną sprawę jednej z klientek. Jest to panna Ewa Brackwell, wysławiana, prześlizczona debutantka z ubiegłego teatralnego sezonu. W przeciągu dni czterech ma wyjść za mąż za hrabiego Dovercourt. I wyobraź sobie, że ten łotr Milverton ma w ręku kilka niewinnych jej listów, — niewinnych, uważasz Watsonie, w każdym razie nic

straszego, — kilka listów, pisanych kiedyś do jakiegoś biednego wielbiciela. To wystarczy Milvertonowi, aby udaremnić małżeństwo. Listy te chce Milverton natychmiast posłać hrabiemu, jeśli nie dostanie ogromnej sumy. Mam właśnie polecenie skomunikowania się z nim i — zawarcia ugody na dostępnych warunkach.

W tej chwili usłyszałem przed domem tupot koni i turkot powozu. Podeszedłszy ku oknu, dojrzałem elegancki powóz i dwa, dymiące parą, wspaniałe konie. Lokaj otworzył drzwiczki powozu, z którego wysiadł mały, gruby człowiek w ciężkim futrze. Za kilka chwil stał naprzeciwko nas, w pokoju.

Karol August Milverton mógł mieć lat około pięćdziesiąt. Głowę miał dużą, rozumną, okrągłą twarz bez zarostu, ustawiczny, zimny uśmiech i oczy roztropne, szare, który patrzyły z poza złotych okularów. Wyglądał jak człowiek, któremu się świetnie powodzi a zdradzał go tylko ten wymuszony uśmiech i błysk niespokojnych, świdrujących oczu. Głos miał tak samo słodki jak i teraz, kiedy wyciągnął ku nam małą, tłustą rękę i wyrażał ubolewanie, że nas za pierwszą swoją bytnością nie zastał.

Holmes udał, że nie zauważył wyciągniętej ku niemu ręki i spojrzał mu zimno w twarz. Uśmiech Milvertona rozpełził po całej twarzy; wruszył ramionami, zdjął futro, potem złożywszy je starannie, przewiesił na poręcz krzesła i usiadł.

— Wolno wiedzieć, kto jest ten pan, — zapytał, wskazując na mnie. — Czy dykretny? Wie, o co idzie?

— Dr. Watson, mój przyjaciel i powiernik.

Milverton się skłonił.

— Bardzo dobrze, panie Holmes. Pytałem tylko w interesie naszej klientki. Sprawa jest bardzo delikatnej natury...

— Dr. Watson ją zna.

— Ach, tak! Wobec tego możemy przystąpić do rzeczy. Więc pan oświadcza, że pan jest zastępcą panny Ewy. Czy ma pan od niej pełnomocnictwo do przyjęcia moich warunków?

Holmes wruszył ramionami.

— Jakie są pańskie warunki?

— Siedem tysięcy funtów.

— Tylko tyle?

— Bardzo to dla mnie rzecz przykra, szanowny panie, jeżeli jednak do dnia czternastego nie dostanę pieniędzy, ślub się dnia osiemnastego nie odbędzie...

Wstrętny jego uśmiech stał się słodszy jeszcze niż zwykle. Holmes myślał przez chwilę. Potem rzekł, patrząc na Milvertona z lekka drwiącym uśmiechem.

— Zdaje mi się, że pan jest zbyt siebie pewny. Jestem, rzecz naturalna, doskonale poinformowany o treści listów, a klientka moja postąpi z całą pewnością tak, jak jej poradzę. A ja jej poradzę, aby przedstawiła całą sprawę przyszłemu swemu mężowi i zaufała jego wspaniałomyślności.

Milverton zaczął się śmiać głośno.

— Pan najwidoczniej hrabiego zupełnie nie zna.

Z twarzy mego przyjaciela, na której mignął za ledwie cień zawodu, wyczytałem, że go jednak zna dobrze.

— Cóż właściwie karygodnego jest w tych listach? — zapytał Holmes.

(C. d. n.)

funkcyonować, dlaczego jeszcze inny prawnik, ten sam p. Stefan Godlewski, o którym wyżej wspominałem, popełnia ten sam błąd, bo szeroko analizując w jednym z ostatnich numerów „Słowa“ sposoby przeprowadzenia likwidacji, wychodzi z tego założenia, że Macierz jest zamknięta. Tacy prawnicy, jak pp. Osuchowski i Godlewski, powinni oryentować się w sytuacji prawnej, w jakiej obecnie znajduje się Macierz. Nic więc dziwnego, że społeczeństwo nasze upatruje w tem wprost zamach na dzisiejszą Macierz i na chęć oddania jej do rąk, zupełnie niepowołanych do tego, bo nieposiadających zaufania narodu. Jeżeli dodam do tego, że p. 5 okólnika został wpisany bez wiedzy większości Zarządu Głównego, co jest już tajemnicą publiczną, to obawy społeczeństwa mają swe podstawy. Na ogólnym zgromadzeniu Macierzy, które odbędzie się 24 bm., wszystkie te kwestye zapewne wypłyną na powierzchnię.

Dziś w nocy osadzony został w ratuszu znany literat p. Tadeusz Jaroszyński, skazany w drodze administracyjnej na 2 tygodnie więzienia za wygłoszenie bez uzyskania pozwolenia odczytu o Grotterze.

Z. S. BOŃCZA.

Z ostatniej poczty.

§ **Transporty broni do Czarnogóry.** Do „Messagero“ donoszą z Bari, że Albańczyk Stamolę, którego uwięziono d. 15 bm. z powodu, że objął przesyłkę karabinów i patronów celem przewiezienia jej do Czarnogóry, wypuszczono znowu na wolność. (Szczegóły podaliśmy we wczorajszej „Ostatniej poczcie“ — Red.)

§ **Odmowa subwencji szkole niemieckiej.** Na ostatniem posiedzeniu Wydziału gminnego w Polskiej Ostrawie odmówiono niemieckiemu towarzystwu subwencji na szkołę niemiecką w Pol. Ostrawie. Dotychczas szkole tej udzielała gmina rocznie 1800 kor. W zamian za to przeznaczył Wydział gminny 3 praktykantom nauczycielskim tamtejszego seminarjum nauczycielskiego czeskiego zasiłki po 300 kor. i jednemu czeskiemu stowarzyszeniu subwencję w kwocie 1000 kor. Zastępcy gwarcetwa i niemieckiej strony wnieśli przeciw tej uchwale rekurs do Wydziału krajowego w Opawie.

§ **Zaginiona pieniądze przesyłka.** W niewyjaśniony dotychczas sposób zniknął z kolejowego urzędu pocztowego w Boguminie w poniedziałek worek, w którym obok licznych przesyłek pocztowych znajdowała się gotówka w kwocie 4000 kor. Jest przypuszczenie, że worek wypadł z wózka podczas transportu i następnie został przez kogoś znaleziony.

§ **Stolypin chory.** Rosyjski prezes ministrów P. A. Stolypin zachorował na influencję.

§ **Sprawa o zabicie inż. E. Szymańskiego.** Wczoraj donieśliśmy na tem miejscu o prośbie o ulaskawienie dwóch robotników, skazanych na śmierć za zabójstwo inż. Szymańskiego, wysłanej przez obrońców i wdowę po zamordowanym. Prośbę widocznie załatwiono pomyślnie, gdyż z Petersburga nadszedł rozkaz wstrzymania egzekucyi.

§ **Tempora mutantur...** Zarząd główny „Socjalnej Demokracji Królestwa Polskiego i Litwy“ wydał odezwę, w której zaleca robotnikom zaniechać w roku bieżącym obchodu próżniactwem rocznicy tzw. „haponówki“ (Krwawej Niedzieli d. 22 stycznia 1905 r.)

§ **Wywłaszczenie.** Przy drugim czytaniu ustawy o wywłaszczeniu głosowało, jak wiadomo, paru konserwatystów przeciw. Między innymi przeciw głosował prezydent Izby posłów v. Kröcher.

Zmarły w tych dniach prezydent Izby panów ksiądz Inn-und Knyphausen był stanowczym przeciwnikiem wywłaszczenia i do tego jego stanowiska przywiązywane były w kołach, przeciwnych ustawie, pewne nadzieje co do traktowania jej w Izbie panów.

§ **Proces o szpiegostwo.** Przedwczoraj rozpoczął się w Lipsku proces przeciw krawcowi Wilhelmowi Michaeli o szpiegostwo; oskarżony miał oddawać usługi agentom rządowym Francji i Szwajcaryi. Prokurator zażądał tajnej rozprawy, motywując swe żądanie tem, iż ze sprawozdań dzienników wielu ludzi dowiaduje się, jak łatwo jest szpiegostwem zarabiać grube pieniądze. Sąd uchwalił tajność na czas przesłuchania oskarżonego.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Odnaczenia i mianowania.

Wiedeń. (TBK.). „Wiener Ztg.“ donosi: Cesarz nadał radcy dworu dyrektorowi powiatowej dyrekcji skarbu w Krakowie dr. Stanisławowi Słachtowskiemu krzyż kawalerski orderu Leopolda.

Cesarz nadał inspektorowi generalnej inspekcji austr. kolei państwowych Stanisławowi Hoszowskiemu z okazji przeniesienia go w stały stan spoczynku tytuł radcy rządowego.

Narady centrum ludowego.

Kraków. (Tel. pryw.) „Głos Narodu“ donosi, iż w piątek odbyło się w Krakowie posiedzenie członków Koła polskiego, należących do klubu centrum, oraz ko-

mitetu wykonawczego tego stronnictwa. Uchwalono rozwinąć akcję wyborczą pod hasłem encykliki Leona XIII i „motu proprio“ Piusa X. Jako dalszy punkt programu wysunięto naprzód obronę interesów włościańskich i robotniczych. W sprawie wyborów sejmowych powzięto poufne postanowienia. Wszyscy zebrani protestowali przeciw pogłoskom o rozbiciu się centrum. Stwierdzono, że stronnictwo obecnie się silnie skonsolidowało. Wystąpienie zaś paru posłów z klubu w Kole i w Sejmie nie pociągnęło za sobą wcale następstw dla stronnictwa szkodliwych.

Sprawy parlamentarne.

Wiedeń. (Tel. wł.). „Cons. Corresp.“ donosi, że poseł czeski dr. Hruban konferował wczoraj z prezesem gabinetu w sprawie zwołania sejmu czeskiego. Przy tej sposobności prezes ministrów oświadczył w sposób stanowczy, że pragnie sejmom wszystkich krajów dać dostateczny czas na obrady, dotąd jednak nie może podać bliższych terminów ze względu na nieułożony jeszcze program prac Rady państwa i delegacyi.

Berno. (Tel. wł.). „Lidowe Nowiny“ donoszą, że Izba poselska Rady państwa zbierze się 16 marca br.

Pacak o kwestyi językowej.

Wiedeń. (Tel. wł.). „Slavische Corresp.“ przynosi uwagi byłego ministra dr. Pacaka w sprawie językowej. Dr. Pacak wyraża zdanie, że załatwienie ugody czesko-niemieckiej nie może pójść drogą konferencyi. Sądzi również, że wykluczeniem jest, aby cały kompleks kwestyj spornych przyszedł pod obrady. Sprawy te można tylko krok za krokiem powoli rozważać i pomyślnie załatwiać. Ogółem jednak kwestya nie jest tak aktualną, aby można powiedzieć, że pertraktacje są już w toku. Przed wyborami do sejmu o załatwieniu tej kwestyi, względnie choćby nawet o jej rozpoczęciu niema mowy.

W dalszym ciągu swoich wywodów przytacza dr. Pacak środki, jakiego były najbardziej wskazane w celu pozyskania odpowiedniej liczby urzędników państwowych, władających obu językami krajowymi. Proponuje więc przenoszenie czeskich urzędników w strony czysto niemieckie i na odwrót, a zarazem wyznaczanie pewnych remuneracyi dla urzędników, władających obu językami.

Sejm dolno-austriacki.

Wiedeń. (TBK.). Sejm dolno-austriacki przyjął wniosek prowadzenia kopalni węgla przez kraj w celu pokrycia własnego zapotrzebowania. Sesyę sejmu następnie odroczone.

Misyja hr. Thuna w Berlinie.

Praga. (Tel. wł.). „Narodni Listy“ donoszą, że były prezes ministrów austriackich Franciszek hr. Thun został wczoraj przyjęty przez cesarza Wilhelma II i przez ks. Bülowa. Później zaproszony został przez cesarza Wilhelma na śniadanie. Cała podróż hr. Thuna do Berlina wywołuje liczne komentarze i jest otoczona dość silną tajemnicą, mimo że w kołach miarodajnych zaprzeczają, jakoby odwiedziny te miały tło polityczne.

Morderca trzech sióstr.

Wiedeń. (TBK.). Uwięziono tu 26-letniego Jana Krischkę pod zarzutem, że w nocy z 1 na 2 grudnia 1903 zamordował trzy swoje siostry.

Mięso z Argentyny.

Tryest. (Tel. wł.). „Piccolo“ donosi, że parowiec linii Austro-amerykańskiej „Argentina“ przywiózł wczoraj z Buenos Aryes 17.000 kg. mięsa z Argentyny. Mięso to po zbadaniu przez weterynarzy zostało uznane za zdadne do spożycia, mimo to władze zakazały importu tego mięsa, tak że towarzystwo „Austro-Americana“ będzie musiało użyć tego mięsa dla innych celów. Dziennik podaje, że towarzystwo byłoby mogło sprzedawać to mięso po 70 do 75 hal. za kilogram. Jest to mięso najlepszej jakości.

Dodać należy, że z państw europejskich tylko Austro-Węgry i Niemcy nie dopuszczają importu mięsa zamorskiego, które w innych państwach ma zbyt ogromny.

Śmierć w. ks. Toskańskiego.

Salzburg. (TBK.). Wydano dyspozycję co do pogrzebu śp. arcyks. Ferdynanda. Pokropienie zwłok odbędzie się we wtorek. Po południu zwłoki przewiezione będą na dworzec, skąd odejdą do Wiednia i tam złożone będą w krypcie OO. Kapucynów.

Bülów i blok.

Berlin. (Tel. wł.). Ogólnie osądzają położenie polityczne w ten sposób, że kanclerz w razie rozbicia się bloku wobec postępowania kół liberalnych, nie myśli obecnie, jak przed 2-ma miesiącami, podać się do dymisji, lecz nawet w razie rozbicia się bloku pozostanie na swem stanowisku, dopóki cieszy się zaufaniem cesarza.

Sejm pruski.

Wywłaszczenie — ustawą.

Berlin. (TBK.). Sejm pruski przystąpił wczoraj do trzeciego czytania przedłożenia o kresach wschodnich. Prezes Koła polskiego złożył następującą deklarację:

„Wobec takiego projektu ustawy, jak obecny, który sprzeciwia się konstytucyi i zasadom prawnym w Prusiech i w rzeszy niemieckiej, który prowadzi do bezwzględnej pogwałcenia ludności polskiej w Prusiech, który obraża ją i rani ją najgłębiej, jak najdotkliwiej w najwznioślejszych, najszlachetniejszych jej uczuciach przywiązania do gleby ojczystej, który wstrząsa i podkopuje podstawowe prawa społeczeństwa i podwa-

liny wszelkiego ustroju społecznego i wszelkiego ładu państwowego — wstrzymamy się od dalszego udziału w dyskusyi. Zakładamy tu w obliczu całego cywilizowanego świata uroczysty protest i uroczyste zastrzeżenie przeciw aktowi gwałtu, jaki jest ucieleśniony w tem przedłożeniu. Gorzka i bezlitośna krzywda, jaką rząd i większość Izby zadają bezbronnej mniejszości tego państwa, zemści się, musi się zemścić sama przez się na jej sprawcach i orędownikach. Wypowiedzianą nam obecnie walkę o naszą glebę ojczystą, w której spoczywają kości naszych ojców, do której przywiązane są wspomnienia naszych dziejów i przeszłości, przyjmijemy z nieugiętą odwagą. Świadomość, że walczyliśmy za dobrą, szlachetną, sprawiedliwą sprawą, oraz ufność w Opatrzność Boską, stojącą ponad mocarzami tego świata, doda nam siły i odwagi, abyśmy i tę nową niedolę zwycięsko pokonali. Czem jesteśmy jako naród, tem chcemy pozostać i pozostaniemy“. (Żywe oklaski wśród Polaków).

Następnie przemawiał p. Szuman, a po nim p. Dewitz oświadczył, że dla konserwatystów dobro państwa ma pierwszeństwo przed dobrem prywatnem. Zgodzili się oni po ciężkich walkach wewnętrznych na wywłaszczenie, jakkolwiek sami narażeni są na niebezpieczeństwo wywłaszczenia.

P. Müller z Berlina (wolnom. zjednoczenie) zaznaczył, że ustawa ta powiększy tylko nienawiść i rozgorzyczenie. Także wobec Polaków powinna sprawiedliwość być najwyższą zasadą.

P. Heydebrand oświadczył, że konserwatysty i w trzecim czytaniu głosować będą za uchwałami, powziętymi w drugim czytaniu.

Hr. Spee (centrum) podniósł, że jego stronnictwo właśnie w interesie państwa jest przeciwne przedłożeniu, którego skutki będą zgubne i które sprzeciwia się też konstytucyi. Nie powinno się powoływać na Bismarka, który zawsze w sam czas zawracał z fałszywej drogi.

Minister sprawiedliwości Beseler jeszcze raz bronił konstytucyjności przedłożenia, poczem przemawiał p. Luschensky (narod. lib.) i oświadczył, że jego stronnictwo uważa, iż przedłożenie nawskróś jest zgodne z konstytucją.

P. Marx (centrum) oświadczył, że pragnie podczas trzeciego czytania stwierdzić imieniem swego stronnictwa, że w przedłożeniu naruszono wyraźne postanowienia konstytucyi. Prosi o odrzucenie ustawy, które jest niezgodne z konstytucją. (Długotrwałe brawa w centrum).

Na tem dyskusję ogólną zamknięto.

§§. 1—19 przyjęto głosami konserwatystów i narodowych liberałów, poczem po krótkiej dyskusyi przyjęto resztę ustawy, przeciw głosom centrum, wolnomysłnych i Polaków.

Wniosek centrum, aby po upływie 21 dni jeszcze raz głosowano nad tą ustawą, albowiem zawiera ona zmianę konstytucyi, odrzucono.

Po przyjęciu przedłożenia rozległ się na ławach Polaków okrzyk: „Pfui!“, co prezydent Kroeher skarycił jako rzecz zupełnie nieparlamentarną.

Po załatwieniu przedłożenia o kresach wschodnich, przystąpiono do drugiego czytania etatu rolnictwa. Na zapytanie oświadczył minister Arnim, że rząd nie przyzna robotnikom rolniczym prawa koalicyjnego. Co się tyczy wniosku komisji budżetowej, aby robotników, którzy przez weterynaryjne zarządzenia ochronne są zagrożeni w swej egzystencji, wspomagać ze środków państwowych, minister do tego przychylił się i zaproponuje odpowiednie środki w następnym etacie.

Po dalszem omówieniu kwestyi prawa koalicyjnego, przyjęto tytuł „placę ministeryalne“, poczem uchwalono bez dyskusyi szereg dalszych tytułów.

Następne posiedzenie w poniedziałek o g. 11 przedpołudniem.

Parlament niemiecki.

Posel Brejski o nowej ustawie górniczej.

Berlin. (TBK.) W parlamencie rzeszy przy omawianiu interpelacyi o ustawie rzeszy co do uregulowania spraw górniczych oświadczył poseł Brejski (Polak): Zawsześmy byli zatem, aby kompetencję parlamentu jak najbardziej rozszerzyć i kilkakrotnie domagaliśmy się uregulowania spraw górniczych przez ustawę rzeszy. Dlatego i dziś stajemy na gruncie interpelacyi, o ile one bronią tego stanowiska. Nowa ustawa o górnictwie zdaniem naszym doprowadziła tylko do podniecenia nienawiści klasowej i do dalszego pozbawienia górników ich praw. W tym też duchu przemawiał p. Korfanty w sejmie pruskim. Obawy jego spełniły się jeszcze w wyższym stopniu, niż on przewidywał. Tajni radcy odegrali przy rokowaniach z górnikami rolę fatalną. Sekretarz stanu mówił o tem, że postawiono kwestyę, czyja siła będzie większa. Na to nie mogą się zgodzić. Nie było wogóle sposobności do postawienia kwestyi siły, albowiem przedstawiciele kopalń tylko użyli przysługującego im prawa i powiedzieli do górników: „Gin, ptaszku, lub zjedz to!“ Odrzucenie kompromisowego statutu, który opracowano w zgodzie z właścicielami kopalń, jest całkiem niezrozumiałe, bo żądano od nich tylko bardzo małych ofiar. Przez narzucenie przymusowego statutu wyrządza się górnikom dotkliwą szkodę. Rząd użył włościom kopalń pomocnej ręki, przez to, że przedłożył starszyźnie górniczej jak najrychlej statut przymusowy, aby napędzić im strachu. Statut przymusowy pogarsza położenie górników przez to, że inwalidzi tracą prawo głosowania. Czynni górnicy nie mają czasu studyować wszystkich przepisów i brać udziału w obradach. Gdyby zarząd górnictwa był dolożył energii, to

baronowie kopalniami byliby ustąpili. Od pruskiego parlamentu klasowego nie można spodziewać się sprawiedliwego uregulowania tej sprawy, dlatego trzeba się zwrócić do parlamentu rzeszy.

Posel Brokhausen uważał za stosowne — mówił dalej p. Brejski — wciągnąć też kwestję polską do dyskusji. Jeżeli powołał też świadków na to, że tajne prawo głosowania odebrano górnikom, ponieważ było ono także korzystne dla Polaków, to nie da się zaprzeczyć, że naród niemiecki dlatego nie otrzymał dobrej ustawy, ażeby Polacy nie mieli z niej korzyści. Zatem zabranie przez Prusy ziem polskich i dla narodu niemieckiego stało się wielkiem nieszczęściem.

Na tem dyskusję zamknięto. Następne posiedzenie w poniedziałek przedpołudniem. Na porządku dziennym ustawa o zarazie bydłowej i ustawa czekowa.

Z zamętu.

Sosnowiec. (TBK.). Na starszego inżyniera Brendla tutejszej fabryki Hulczyńskiego dokonano zamachu. Zraniono go dwoma strzałami ciężko w głowę i szyję.

Monachium. (TBK.). Aresztowano tu wczoraj przed południem 23-letnią Rosyankę, która chciała zmienić w jednym z banków banknot 500-rublowy. Okazało się, że banknot pochodzi z obrabowanego w Tyflisie transportu pieniędzy, kiedy to zrabowano 341.000 rubli. Rosyanka ta od kilku dni przebywała w Monachium.

Mobilizacja w Turcyi.

Londyn. (Tel. wł.). Telegramy, nadeszłe do poselstwa tureckiego w Teheranie, potwierdzają wiadomość o uakazie mobilizacji armii tureckiej i powołaniu pod broń rezerwistów.

Powstanie na Haiti.

Nowy Jork. (TBK.). Z Port au Prince na wyspie Haiti donoszą, że rząd rozkazał blokować zajęte przez powstańców miasta Gonaives i St. Marc. Ponieważ rozpoczęto już przygotowania do ostrzeliwania tych miast, przeto ciało dyplomatyczne założyło formalny protest przeciw temu.

Wiedeń. (TBK.) Komisja rolnicza zwiedziła wczoraj stację kontrolną nasion w Wiedniu. Minister Ebenhoch zapowiedział żądanie środków na rozwój tego rodzaju zakładów.

Olsztyn. (TBK.) Żonę zamordowanego majora Schoenebecka oddano na obserwację do zakładu psychiatrycznego.

Rzym. (Tel. wł.) Stan zdrowia papieża znacznie się poprawił.

Sofia. (TBK.) Gabinet postanowił wręczyć księciu swą dymisyę.

NA MARGINESIE.

Z SALI BALOWEJ.

Pięknej a młodej pani mecenasowej przedstawiono przystojnego praktykanta conceptowego który od razu spytał: „czy może prosić do kadryla“. Przyjęła. Więc podał jej młody pan ramię i poprowadził przez salę. Nie zaczynają jeszcze kadryla, bo pary zbierają się bardzo powoli, przechadzając się tymczasem po sali wśród rozmowy śmiechu, gwaru...

Tylko piękna mecenasowa chodzi, jakby smutna, w towarzystwie młodego praktykanta, który milczał, jak kamień. Pani mecenasowa chrząka — nic, uśmiecha się — nic, znów chrząka — nic. On milczy.

I tak przez kwadrans. Pani mecenasowa jest już porządnie niecierpliwa. Zwraca się więc do swego towarzysza i powiada:

— Mówmy o czem innym...

KL.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę Redakcyja nie odpowiada.

URZĄDZENIA MIESZKAŃ, PAŁACÓW, WILL, HOTELI, PENSYONATÓW i INSTYTUTÓW. 333



CENTRALA: Wiedeń, III, Ungargasse 59-61.

Pociąg pospieszny Lwów-Wiedeń 31 października 1907.

Dwie Panie, popielato ubrane, jadące z panną blondynką w białej bluzce i granatowej czapeczce, dnia 31 października 1907, drugą klasą, pociągiem pospiesznym, wychodzącym ze Lwowa o godz. 2:16 popoł., w kierunku do Krakowa, gdzie jedna Pani z panną wyśiadła, druga zaś pojechała w kierunku do Wiednia i którym koło Tarnowa, popielato ubrany szatyn, w wozie restauracyjnym ustąpił stolik na cztery osoby, a sam przesadził się do stolika na dwie osoby, uprasza uprzejmie adwokata dr. Wiktor Kulikowski we Lwowie ul. Wałowa 3 o podanie adresu, potrzebnego mu do poważnej sprawy. 747

DOCENT CHORÓB USZNYCH
Dr. Teofil ZALEWSKI
ordynuje w chorobach uszów, nosa, gardła i krtani od g. 12 — 1 i od 3 — 5. AKADEMICKA 22. 162

Hunyadi János

Saxlehner'a naturalna woda gorzka o łatwo przeczyszczającym działaniu. Znakomite przeciw konstypacyi utrudnionemu trawieniu, kongestjom etc. 331



KOPERNICKI i SYN
optycy i mechanicy
LWÓW, plac Halicki 1.
polecają w wielkim wyborze
Frakcyjne i gustowne podarki
jak lornetki, cwiklery złote, złocenne itp., okulary, barometry, hygrometry w zwykłych lub czołobnych ramach. 27

„Aurora“

Kasa posagowa — Lwów, Podwale 7.

Zawiadamia P. T. Członków, że w miesiącu styczniu 1908 wypłaci następujące posagi: W I oddziale: 139 Żurowski i 140 Konulka z Petlikowic, 141 Komarnicka, 142 Skrzyższowska, 143 Lewiński, 144 Kochajewicz, 145 Srys ze Lwowa, 146 Stefankiewicz, 147 Szalińska, 148 Dronowicz, 149 Markiewicz z Winnik, 150 Czawiak z Halicza, 151 Petłówna z Nadbrzeża, 152 Fabisch z Czerniowic, 153 Kornblüth, 154 Grosskopf i Wolfenhaut z Kopyczyniec. Z III oddziału: 156 Schuman i 157 Trukses ze Lwowa, 158 Geisinger Stanisławów, 159 Gröbler i 160 Locker z Kokomyi, 161 Hammer i 162 Seidman Dorna Watra, 163 Markiewicz Winniki, 164 Kastner Sokal, 165 Schwartz Stryj, 166 Woroszyńska z Niepołomic. — Dotąd w ciągu dwóch lat wypłaciliśmy razem 166 posagów w łącznej sumie 75.000 koron. Zastępcy poszukiwani. ZARZĄD. 524

CHIŃSKA HERBATA

wyborna, aromatyczna i wydatna
Pół kg. Congo „ 1:50
„ „ Souchong „ 2:—
„ „ najlepszy melanz „ 3:—
„ „ wysiewki „ 1:20
„ „ wysiewki najlepszej herbaty „ 1:50
„ „ specyalność: najlepsze karawany zł. 4:—
Uczciwa usługa! 140

Handel herbaty jako uczciwej znanej firmy

Jan Dittrich & Co. następcy F. Heydner

Wiedeń I, Rotenturmstrasse 1.

ROK ZAŁOŻENIA 1855.

Serravallo
wino chinin. z żelazem

Na wystawie higien. w Wiedniu w r. 1906 odznaczon. nagrodą rząd. i dypl. honor. do złotego medalu. Środek wzmacniający dla słabowitych, anemicznych i rekonwalescentów. Środek pobudzający apetyt, wzmacniający nerwy, czyszczący krew. Przyjemny w smaku. Przeszło 5000 lekarskich poleceń.
J. SERRAVALLO, Trieste Barcola.
Do nabycia w aptek. w fiaskach półlitr. po 2 kor. 60 h., 1-litr. fiaska k. 4:80.
Główny skład wysyłk. (hurt.), Wiedeń K. k. Alte Feldapotheke I Stefansplatz 8. 347

C. k. uprzyw. 254

Gal. akcyj. Bank hipoteczny

Oddział depozytowy

przyjmuje WKŁADKI na rachunek bieżący

od 500 koron począwszy

z oprocentowaniem 4³/₄ od sta

Na wkładki także będą na żądanie wydawane

KSIĄŻECZKI.

Kwoty do 2.000 k. wypłaca Bank bez wypowiedzenia.

tworzy i płynno
Serg glicerynowe mydło
asymy i skórę
białą i delikatną
Wszędzie do nabycia.

ZNANE ZE ZNAKOMITOSCI

Cukierki Kuglera w BUDAPESZCIE są do nabycia u wyłącznego zastępcy LEONA PROPSTA

Owoce kandyzowane Fabrique de Fruits Confits Honoré Jourdan Goritz-Görz.

w Magazynie papierowym, Lwów, ul. Henryka Sienkiewicza 2, obok hotelu Georgera. 9923
Wielki wybór widokówek. Zamów. z prow. odwr. pocztą.

Obrońca w sprawach karnych
Dr. Józef Jerich mieszka przy ul. Jagellońskiej 1. 24, I p. 923

Gliniany, dnia 15 stycznia 1908

Podziękowanie.

Dla W Pana A. LANDAUA

generałnego reprezentanta I. austr. Towarzystwa Ubezpieczeń przeciw kradzieżom w Wiedniu. we Lwowie ul. 3 Maja 2.

Dnia 8 grudnia 1907 dopuścili się niewysledzeni dotąd sprawcy nad wyraz śmiałej kradzieży w tutejszej propinacyi.

Wyłamali drzwi żelazne, wynieśli silną ogniotrwałą kasę żelazną firmy Wiese, na rynek i tamże ją przez włamanie ograbił z gotówki około 8000 kor. i papierów wartościowych nad 6000 k.

Powetowanie wyrządzonej nam szkody nastąpiło ze strony WPana rzetelnie i szybko, — poczuwamy się więc do miłego obowiązku złożenia WPanu publicznego podziękowania. 966

Z poważaniem
Zarząd dóbr i propinacyi hr. Potulickich.

Wiadomości bieżące.

Spektrezenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 18 stycznia b. r.:

Godzina (Czas lwowski)	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (g. z up)	Temperatura	
					Najwyższa	Najniższa
7 rano	737.10	+ 0.7	WSW3	0.5	+2.0	-0.8
2 popoł.	737.10	+ 1.6	WSW4			
9 wiecz.	736.90	+ 2.0	W5			

Uwaga: Pochmurno i mglisto cały dzień, nieznaczny deszcz.

Pragnozą na dziś: Pochmurno, nieznaczne opady.

Wiedeń. (TBK.) Przepowiednia centralnego Zakładu meteorologicznego na dziś:

W Galicyi wschodniej i zachodniej: Zmienne zachmurzenie, słabe wiatry, temperatura niższa, mgła poranna.

+ **Wiadomości osobiste.** Dnia 11 bm. w kościele katedralnym w Tarnowie pobłogosławił ks. biskup Wałęga związek małżeński między p. Heleną Bujnowską, córką posła Tytusa Bujnowskiego, a p. Janem Skrowaczewskim z Wołynia.

Cesarz nadał rządowo upoważnionemu inżynierowi cywilnemu Juliuszowi Reiningerowi w Przemyślu, tytuł radcy budownictwa z uwolnieniem od taksy.

Znany artysta malarz Feliks Wygrzywalski, mieszkający stale w Rzymie, bawi we Lwowie z okazji swojej wystawy, urządzonej w Tow. przyjaciół sztuk pięknych.

+ **Influenca w Wiedniu** — jak już donieśliśmy w telegramach — szerzy się w dalszym ciągu. Z posłów zapadli na tę chorobę p. dr. Buzek i poseł staroruski dr. Markow.

+ **W sprawie wychodźstwa.** W dniu wczorajszym była na specjalnej audyencji u p. namiestnika deputacya, delegowana przez nowo zawiązane „Polskie Towarzystwo Emigracyjne“, w celu zapewnienia u naczelnika kraju poparcia dla tej nowej, pozytywnej instytucji i zaznajomienia go o programie jej działalności oraz powodach, które przyspieszyły jej powstanie.

W skład deputacyi wchodził pp.: Dr. Aleksander Lisiewicz, J. Okołowicz, radca dr. J. Szyszyłowicz, prof. M. Thulie, dr. W. Ungar i dr. St. Kłobukowski.

+ **Organizacja narodowa V okręgu.** Za przykładem lwowskich okręgów wyborczych IV, VI i VII poszedł też okręg V i utworzył wczoraj na zebraniu w lokalu „Ojczyzny“ Organizację narodową, mającą skupić wszystkich Polaków, bez względu na stronictwa, stojących na gruncie narodowym. Po zagajeniu przez p. dyr. Chołodeckiego, referował rzecz dr. Wereszczyński; po krótkiej dyskusji obecni podpisali deklaracyę przystąpienia do organizacji i wybrali zarząd, do którego weszli: pp. Biechoński Wojc. rad. m., dyr. Banku Związk., Chołodecki Józ. r. m., dyr. poczt., Dr. Halban Alf. prof. Uniw., pos. na sejm buk., Jaworski Kor. r. m., dyr. szk. wydz., Dr. Kucharski Piotr lek., Dr. Kulikowski Wik. adw., Kurtz-St. właśc. kopalni nafty, Dr. Moszyński Tađ. dyr. Gal. Kasy Zal., Dr. Próchnicki Zdz. urz. Prok. Skar., Sohet Oskar zec., Ks. dr. Szydelski Stef. kat. szkół śred., Szymański Miecz. kom. Skar., Dr. Szyszyłowicz Ig. doc. Uniw., radca Wydz. kraj., Urbański Jan koncep. dyr. poczt., Hawranek Gust. r. m., kupiec., Dr. Wereszczyński Ant. urz. Wydz. kraj., Dr. Zakrzewski Stan. prof. Uniw., Zdek Wład. naucz. lud., Schmid Stan. wt. realn.

Żaś do komisji rewizyjnej: dr. Adam Ern., dyr. Banku Związk. i G. Kasy Zal., r. m., Romaszkan br. And. właśc. real., Terenkoczy Wład., dyr. Banku Zal.

+ **Nowy kurs stenografii.** Kurs wspólnej nauki stenografii, rozpoczęty przed dwoma miesiącami, jeden z tych, jakie p. Roman Poliński, nauczyciel i autor podręcznika stenografii polskiej, już od szeregu lat, od czasu do czasu dla szerszego grona uczniów urządza, ukończył się w tych dniach. Kurs ten dał wprost świetny rezultat; już po 20 lekcjach uczniowie nie tylko zapoznali się dokładnie z systemem pisma stenograficznego, lecz opanowali sztukę skoropisu do tego stopnia, że dyktaty stenograficzne spisywać mogą, a tylko od ich własnego ćwiczenia, już bez pomocy nauczyciela, zależeć będzie nabycie odpowiedniej mechanicznej wprawy, ażeby posługiwać się stenografią praktycznie przy spisywaniu np. wykładów, dyktowanych korespondencyi itp.

Wskutek ponownych zgłoszeń, otwarty będzie nowy taki kurs w razie, jeśli zgłosi się odpowiednia liczba

kandydatów. Informację udziela p. Poliński w szkole im. Tadeusza Kościuszki (ulica Czarnieckiego l. 1) w przyszły wtorek i we czwartek od godziny pół do 3 do pół do 4 popołudniu.

→ Z Kasy na miejskiego. W sobotę 25 b. m. wieczór z tańcami. Lista otwarta do czwartku 25 b. m. włącznie.

→ Liga zwalczania handlu dziewczętami. Dnia 20-go b. m. odbędzie się w małej sali magistratu walne zgromadzenie członków powstającego lwowskiego oddziału Ligi Zwalczania Handlu Dziewczętami, wraz z Biurem Ochrony Kobiet. Początek o g. 7 w.

→ Z domu rodziców znikł dziesięcioletni Karol Zachara. Dzieciak ubrany w czarną letnią marynarkę i szalik na szyi, wyszedł z domu jeszcze 15 b. m. i zabrałszy się prawdopodobnie, dotąd nie powrócił.

→ Kradzieże. W domu pod l. 22 przy ul. Pod Dębem rozbito szafkę, stojącą w sieniach i skradziono z niej na szkodę rzeźnika Arona Bassa smalec i ryby wartości około 50 koron.

Obora przemysłowa w Królestwie. Kilku ziemian w powiecie mińsko-mazowieckim zawiązuje spółkę, w celu prowadzenia wielkiej obory przemysłowej. Według projektu, obora ta znajdować się będzie w Mińsku Mazowieckim; posiadać ma na początek około 400 krów, dla których spółka wydierzawi pobliskie pastwiska, a nadto każdy ze spółników dostarczy odpowiedniej ilości paszy. Obora pozostawać będzie pod kierunkiem specjalisty - młeczarza, który wszystko mleko wysyłać będzie dwa razy dziennie do Warszawy. Niebawem ma być spisany odpowiedni akt rejentalny.

Wiadomości giełdowe.

Krakowski targ na bydło.

Kraków, d. 17 stycznia. (Komunikat miejskiej ceny tralnej targowicy na bydło w Krakowie). Na wczorajszy targ sprzedano: a) bydła rogatego rosnącego 346 sztuk, b) jałowika — szt., c) cieląt 310 szt., d) owiec i kóz — szt., e) nierogacizny 370 szt. — razem 1026 sztuk.

Płacono za jeden centnar metryczny żywej wagi:

Buhaje od 68 do 72 kor., woły od 60 do 75 kor., krowy od 60 do — kor., jałownik od 56 do 58 kr., cielęta od 68 do 105 k., nierogacizną tuczną od 176 do — kor.

Bitej wagi:

Nierogacizną od 104 do 130.

Z zakupionych na oko płacono za sztukę:

Woły z paszy od 145 do 300 kor., krowy od 86 do 200 kor., buhajki i jałowki od 80 do 150 kor., cielęta

od 20 do 50 kor., owce i kozy od — do — kor., buhaje od — do — k.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano:

Na miejscową konsumpcję 720 sztuk, na konsumpcję innych gmin kraju 286 sztuk, na eksport za granicę kraju bydła rogatego 20 sztuk, na eksport za granicę nierogacizny — sztuk.

Ceny powyższe obliczone bez opłaty akcyzowej.

Z miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie

Z targów handlowych.

Wiedeń, 18 stycznia. (Tel. wł.)

Spirytus. Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono kor. 60'00 do 61'00.

Tendencja: bez zmiany.

Depesze z targu pieniężnego.

Wiedeń, dnia 18 stycznia. Kursy giełdy wiedeńskiej Losy a) procentowe: Austriackiego Zakładu kredyt. i oblig. p. z r. 1880 3proc. 277—, Austr. Zakł. kred. z b. op. z r. 1889 3 proc. 271'50, Towarzystwa żegluga na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 259—, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 246'50, Pożyczka serbska norm. po 100 fr. 4 pr. 106'25, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 22'25, Zakładu kred. dla handlu i przemysłu po 100 zł. 454—, Clary zł. 40 m. k. 154—, Pożyczka m. Innsbruku 20 zł. 93—, Losy m. Krakowa 20 zł. 96'50, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 62—, Ofen 40 zł. 218—, Palffy 40 zł. m. konw. 187—, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 51'75, Czerwonego krzyża węg. tow. 5 zł. 29—, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 66—, Salma 40 zł. m. k. 243—, Pożyczka salcburska po 20 zł. 97—, Tureckie oblig. prem. kolejowe 400 fr. 185'90, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 507—

Berlin, d. 18 stycznia. Banknoty austriackie 85— Spirytus —

Paryż, d. 18 stycznia. Trzy procentowa renta 95'51 mąka 30'35. Usposobienie:

Wiedeń, d. 19 stycznia. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 638—, Akcje węgier. Zakładu kredyt. 768'50, Akcje Anglo banku 293'50, Akcje Unionbanku 542'50, Akcje Länderbanku 409'75, Akcje Bankvereinu 520'50, Akcje Boden credit 1044—, Akcje gal. Banku hipot. —, Akcje kolei państwowych 680'50, Akcje kolei południowej 150—, Akcje Tramway A. —, B. —, Akcje kolei Elbethal 424—, Akcje kolei półn. 5315—5350, Akcje kolei czern. 569—, Akcje Alpiny 602'50, Akcje Rima Muranyi 528'50, Akcje Prag. Tow. żel. 2425—, Akcje Fabryki broni 496—, Akcje ur. tyton. 409—, Akcje galic. karpac. Tow. naft. 551—, Oblig. węg. ind. —, Renta majowa 96'75, Austr. Renta koronowa 96'80 Węg. Rent koronowa 93'45, 56 l. Lisy Tow. kred. ziem. 94'50, 4 proc.

Banku hip. 94'50, 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 99'40, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 110—, 4 proc. listy Banku kraj. 94'50 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 100'75, 4 proc. komunalne obligacje Banku kraj. —, Obligacje propinacyjne 98—, 4 proc. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 95'10, 4 proc. pożyczka miasta Lwowa 93'75, Losy tureckie 186—, Mark. 117'76, Ruble 251'75, Kredyty —, Alpiny —, Węgier. kred. —, Unionbank —, Koleja. —, ros. 5 proc. pożyczka 1906 90'35.

Usposobienie przy niezmięnionej ciszy przejściowo kredyty skutkiem oceny dywidendy, oraz kolej państwowa wyżej; niektóre papiery przemysłu niższe.

Wiedeń. (Tel. wł.) Giełda miała wczoraj przebieg bardzo spokojny, mimo że przeważała silna tendencja. Specjalne zainteresowanie okazało się dla akcji kolei państwowych. Przy zamknięciu obrotów stwierdzono polepszenie się targu pieniężnego. Rosyjskie papiery podskoczyły ze względu na lepsze ich notowania w Paryżu.

Berlin, d. 19 stycznia. Trzy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 200'25, Staatsbahny 145'50 Disconto Comandit 172—, Berlin. Tow. handl. 157—, Laura 217—, Bohumery 197'60, Kolej połudn. wschodnio-roska —, Rubel za got. 214'25, Kolej warsz.-wied. 103—, Kolej morza śródziemnego —, Kolej Meridionalna 136'25, Losy tureckie 145'25 Renta włoska —, „Harpener“ kopalnia węgla 201'10, Kolej Marienburg-Mławka —, Konsolidacje —, Lombard 27'75, Kolej Henry 180'50 Niemiecki bank narodowy 117—, Kanada Proferred 158'10, Akcje żegluga hamburskiej 117'10, Kurs warszawski —, Huta „Donnersmark“ 286'50. 3 1/2 proc. renta rosyjska z r. 1894 —, 3'8 proc. renta rosyjska 71'80 4 proc. renta rosyjska z r. 1902 81'40, 4 1/2 proc. renta rosyjska z r. 1905 94'50 Rheinische Stahlwerke 167— Gelsenkirchen 187'10.

Berlin, d. 19 stycznia. 4 proc. węgierska renta złota. —, węgierska renta koronowa —, Austr. akcje, kredytowe 200'25, Staatsbahny 145'50, Lombardy 27'75, Disconto Comandit 172—, Ruble 214'25.

Tendencja: chętna.

Frankfurt, d. 19 stycznia. Wczorajsza giełda wczorajsza: Austriacka renta papierowa —, Austr. renta srebrna 98'40, Austr. renta złota 98—, Austr. akcje kredytowe 200—, Staatsbahny 145'20, Lombardy 27'70 4-proc. austr. renta koronowa 96'50.

Tendencja: chętna.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 18 stycznia. Pszenica na kwiecień 1908 r. od 12'81 do 12'82, Pszenica na maj od — do — Pszenica na październik od 10'63 do 10'64, Zyto na kwiecień 1908 r. od 11'25 do 11'26, Zyto na październik od 9'23 do 9'24, Owies na kwiecień 1908 r. od 8'30 do 8'32, Owies na październik od 0— do 0—, Kukurudza na wrzesień 0— do 0—, kukurudza na sierpień od 0— do 0—, kukurudza na maj 1908 r. od 7'04 do 7'05 Rzepak na maj 1908 0— do 0—, Rzepak na sierpień od 16'15 do 16'25. Pogoda: odwilż.

Fabryka maszyn Berno Königsfeld

Königsfeld pod Bernem.



Lokomobile i motory benzynowe i spirytusowe

Urządzenia do gazu ssącego dla wszelkiego materiału palnego

Pompy centryfugalne dla ciśnienia większego i niższego.

Kotły wszelkich systemów. — Parowe maszyny z sterem wahadłowym i wentylowym.



Salo Mohr

Lwów, Sykstuska 15, (Dom secesyjny).

Fabryczny skład Gramofonów

z najstawniejszej fabryki z „Aniołkiem“.

Poleca płyty Odeon, Favorite i z aniołkiem po bardzo niżonych cenach. 689

Ilustr. cennik i spis płyt franco. Ceny fabryczne.

Odzn. złotym medalem w Paryżu w r. 1907., międzyn. wyst. hygien.

Japoński krem na piersi woda na piersi

Jedynie pewnie działający i przez lekarzy zalecony środek na odzyskanie pięknego biustu. Do używania zewnętrznego, pod gwarancją nieszkodliwy, dla każdego wieku i konstytucji odpowiedni. Zdziszewający skutek. Cena słoika wraz z przepisem użycia. k. 7. — Słoik próbny k. 4. — Wysyłka dyskretna za pobraniem pocztowym przez KAROLINĘ WEIL, Wiedeń XVI, Ottakringerstrasse 31 B. 46

Zaufania godnego

zastępcy

na Lwów, dobrze zaprowadzonego w świecie oficerskim poszukuje większa firma wiedeńska. Oferty pod: „M. L. M. 66943“ do ekspedycji anonsów M. Dukas Nachf., Wiedeń I, Wollzeile 9. 339

Nie ma więcej zimnych nóg!

Ochroniacze nóg z łyków, papieru pergaminow. (Patentowane we wszystkich państwach). Niezrównane praktycznie! Lepsze od wkładek filcowych, podszewki wełnianej i filcowej — utrzymują nogi włożone na pończochy zawsze ciepło i chronią od zaziębienia. — 30 par koron 240. — Za poprzedniemi nadstaniem należytości opłatnie. B. Grünwald, Wiedeń, II, Zirkusgasse 10s. Wysyłka próbek i 30 par.

Odpowiedzialny redaktor: Józef Ziemiński.

Z drukarni „Słowa Polskiego“ we Lwowie, pod zarządem Józefa Ziemińskiego.

W chorobach pęcherza moczowego i innych tym podobnych dolegliwościach są najbardziej rozpowszechnione i działają znakomicie kapsułki tarolinowe zawierające w swym składzie olejek santalowy, salol i ekstrakt kubebowy. Kapsułki te zażywać można bez przeszkody w wykonywaniu zajęć codziennych. Wobec licznych naśladowstw żądać należy wyraźnie Groetnera kapsulek tarolinowych, których nazwa prawnie jest zastrzeżona.

Główny skład dla Galicji: Apteka pod węgierską koroną J. Piepessa-Poratyńskiego, Lwów, plac Bernardyński 1.

Najlepszą kawę

otrzyma Szanowna Pani u firmy Anton. Vorliczek, Praga

KAROLINENTHAL

główny skład kawy Ceylon, korney i Herbaty.

Prawd. Ceylon 1 kg. od K. 3—4

„ Menako 1 kg. „ 3'80-4'40

„ Java 1 kg. „ K. 3—4

Tańsze sorty od Kor. 2 zwyczaj.

Kawa ziarno olbrzymie LIBERIA

od k. 3 do 3'40.

Również wszystkie sorty kawy

palonej 1 kg. od k. 2'50 do 4'80.

Wysyłam w 5 kilogram. pakietach

opłatnie za zaliczką w Austro-

Węgrzech. 361

Pisarz sądu arcybiskupiego warszawskiego.

W sprawie separacyjnej

Józefa Mateusza i Stanisławy z Sierpińskich mał-

żonków WINIARSKICH

na mocy decyzji Sądu Arcybiskupiego w dniu 30 listopada

1907 r. zapadłej, — wzywam

Stanisławę Winiarską, z pobytu

niewiadomą, aby w dniu 20 stycz-

nia 1908 n. s. o godzinie 10

przedpołudniem stawiała się oso-

biście w charakterze pozwanej w

sądzie arcybiskupim w Warsza-

wie (ul. Miodowa l. 13), — pod

zagrożeniem, że jeżeli wspo-

mniana Winiarska w terminie

wyżej oznaczonym nie stawi się,

za nieposłuszną Prawu (contu-

max) uznana zostanie i od wy-

roku, jaki po zaocznym przepro-

wadzeniu sprawy zapadne, prawo

apelacji służyć jej nie będzie.

W Warszawie 3 grudnia 1907.

Ks. Józef ROCZKOWSKI / 594

Z Paryża i Londynu

pierwszorządna pracownia sukien, odznaczona dyplomami, medalami i patentami rozpoczęła z 15 stycznia

kurs kroju za 25 koron.

Zamówienia toalet balowych, wieczorkowych etc wykonywa w przeciągu 48 godzin (z modelami parzyckich). 985

Antoni TURECKI

Lwów, Sienkiewicza 9, (vis a vis pasaży Mikolascha).

Kapusta kiszona

smaczna 100 kgr. z opakowaniem 10 kor.

Cebule, Pietruszka, Ogórki wysyła tanio 327

Magazyn ZNAIM za zaliczką. A. & S. Minkus, Znam.

Biała Czekolada

własnego wyrobu poleca tabliczka 6 i 8 centów

Jan Höflinger

Lwów, ul. Teatrna l. 8 (koło kościoła OO. Jezuitów.) 968

FIRMA ŚWIATOWA

poszukuje zastępców

w każdym mieście, dla maszyn i artykułów specjalnych wszelkiego przemysłu; instrukcje odwrotnie. Karol Haesgen, Wiedeń, VI/1. 360

Poszukuje zastępców

za wysoką prowizją — do sprzedaży kawy w 5 kg. woreczkach. Łask. zgłosz. pod szyfrą: Pra P. 206“ do Rudolfa Mosseggo w Pradze. 362

OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości PT. członków Spółki pożyczkowej „Własna Pomoc“ w Gołogórach, stowarzyszenia zarejestr. z ograniczoną poręką, iż dnia 2-go lutego 1908 o godz. 2 popołudniu odbędzie się w biurze Stowarzyszenia zwyczajne ogólne zgromadzenie członków z następującym

Porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1907.
- 2) Sprawozdanie Rady nadzorczej i komisji rewizyjnej i wnioski teje o udzielenie dyrekcyi absolutorium z czynności i rachunków za rok 1907.
- 3) Zmiana statutu a w szczególności §§ 58 i 77 statutu.
- 4) Wybór komisji rewizyjnej z 3 członków na przeciąg jednego roku w myśl § 43 i 75 statutu.
- 5) Wnioski członków. 1012

W razie braku kompletu przepisane w myśl § 46 statutu odbędzie się porowne ogólne zgromadzenie członków słow. dnia 4 lutego 1908 o godz. 2 popołudniu z tym samym porządkiem dziennym, które bez względu na ilość obecnych prawomocnie uchwałać i obradować będzie.

Dyrekcyja Spółki pożyczkowej „Własna Pomoc“

w Gołogórach,

stowarz. zarejestrow. z ograniczoną poręką.

Salomon Lipschiltz.

Osias Katz.

Ogłoszenie.

Zwyczajne XXXI roczne walne zgromadzenie

członków Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu, stow. zar. z poręką nieograniczoną odbędzie się w srodek 29 stycznia 1908 o godz. 3 po poł. w lokalu towarzystwa.

PORZĄDEK OBRAD:

- 1) Sprawozdanie dyrekcyi z zamknięcia rachunków za rok 1907.
- 2) Sprawozdanie komisji rewizyjnej z dokonanej rewizji zamknięcia rachunkowych i wniosek w sprawie udzielenia dyrekcyi absolutorium
- 3) Rozdział zysku czystego. 1019
- 4) Wybór 3 członków Rady nadzorczej.
- 5) Wybór 3 członków komisji rewizyjnej.
- 6) Zatwierdzenie wyboru 3 członków dyrekcyi i 3 zastępców.

Z Rady nadzorczej

Czarkowski prezes.

Tokarz sekretarz.

Nakładem Spółki wydawniczej we Lwowie, Stow. zar. z ogr. poręką.

Papier z fabryki Tow. akc. Braci Fiałkowskich w Białej i Czańcu.